

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z wniosku F. w W., J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o podstawę wymiaru składek,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16 maja 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołujących się kwotę po 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...), w sprawie z odwołań A. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą F. w W. oraz J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. w przedmiocie wysokości podstawy wymiaru składek, na skutek apelacji odwołujących się od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 maja 2016 r. (którym oddalono oba odwołania i zasądzono od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego), zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego z dnia 18 grudnia 2015 r. w ten

sposób, że przyjął kwotę 7.081 zł jako miesięczną podstawę wymiaru składek J. W. na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek F. w W. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz J. W. 8.430 zł, a na rzecz F. w W. 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 18 ust. 1 i 2 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), art. 78 § 1 k.p., art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kwota ustalona w umowie o pracę pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem w wysokości 7.081 zł może stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne; 2/ art. 58 § 1-3 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia umowy o pracę co do wysokości wynagrodzenia nie są nieważne, co skutkowało ustaleniem wysokości podstawy wymiaru składek w wysokości 7.081 zł; 3/ art. 78 § 1 k.p., art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz pominięcie ilości i jakości świadczonej pracy oraz faktycznego zakresu obowiązków oraz uznanie, że ustalenie wynagrodzenia za pracę w wysokości 7.081,00 zł brutto nie sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie czy też zasadom współżycia społecznego. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozważenie wszystkich zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na odwołanie, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, dotyczących faktu, że zgłoszenie ubezpieczonej do ubezpieczenia ze wskazaną podstawą wymiaru składek w kwocie 7.081 zł nastąpiło od dnia 15 czerwca 2015 r., rozpoczęcie działalności przez płatnika nastąpiło od dnia 23 kwietnia 2015 r., jednocześnie działalność początkowo przynosiła stratę co potwierdziła przedstawiona dokumentacja (bilans oraz książka rozchodów i przychodów). Ponadto płatnik przed podpisaniem umowy o pracę z ubezpieczoną jak i podczas nieobecności ubezpieczonej, nie stworzył

tożsamego stanowiska pracy, co dodatkowo przemawia za brakiem potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej na stanowisku „managera”, a ustalona podstawa wymiaru składek miała umożliwić uzyskanie jak najkorzystniejszych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu; 2/ art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej, który to wskazywał, że zgromadzone w sprawie dowody jednoznacznie przemawiają za twierdzeniem, iż ustalona w umowie o pracę podstawa wymiaru składek miała umożliwić uzyskanie jak najkorzystniejszych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji ubezpieczonej i płatnika oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowania kasacyjne na rzecz organu rentowego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi. W ocenie organu rentowego, nie sposób podzielić stanowiska Sądu drugiej instancji, że postanowienie umowy o pracę odnoszące się do wynagrodzenia ubezpieczonej ustalonego na wysokim poziomie w sytuacji, gdy działalność była w początkowej fazie, a ponadto przynosiła straty, nie miało na celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że świadkowie oraz przedstawione dokumenty potwierdzają wykonywanie przez J.W. pracy, jednakże w ocenie skarżącego istotnym w sprawie jest to, czy stanowisko pracy odwołującej się, jej zakres obowiązków i wynagrodzenie na poziomie 7.081 zł miało na celu uzyskanie nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny naruszył również przepisy postępowania, gdyż pominął część zebranego w sprawie materiału dowodowego i przy orzekaniu nie wziął za podstawę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

W odpowiedziach na skargę kasacyjną ubezpieczona J.W. oraz płatnik składek wnieśli o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od organu rentowego na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym

kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy

prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Wniesiona skarga kasacyjna nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną ze względu na sugerowaną obrazę prawa procesowego bądź też błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego. Sąd drugiej instancji nie dopuścił się bowiem tak rozumianych naruszeń prawa.

Wypada zauważyć, że istnieje judykatura odnosząca się do kwestionowania wysokości ustalonego przez strony wynagrodzenia za pracę i negocjowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych - w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zawartej z zamiarem obejścia prawa (art. 58 k.c.). W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338) Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednio, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa

wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana również z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwego wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń z tego ubezpieczenia. Należy pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidarności społecznej wymagają, żeby płaca - stanowiąca podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

Zapoczątkowana powołaną uchwałą linia orzecznictwa była następnie kontynuowana w licznych wyrokach i postanowieniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191; z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007 nr 4, poz. 41; z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LexPolonica nr 8159513; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LexPolonica nr 1587119; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z dnia 22 kwietnia 2008 r., I UK 215/07; z dnia 12 lutego 2009 r., III UK 70/08; z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697; z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13 oraz

postanowienia z dnia 28 stycznia 2011 r., I UK 314/10; z dnia 11 września 2012 r., III UK 18/12; z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 103/16, niepublikowane).

W orzecznictwie wskazano również, że wzorzec godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych będzie uwzględniał między innymi takie czynniki, jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, wbrew podnoszonym przez skarżącego argumentom, rozważył wszystkie wskazane wyżej okoliczności i ustalił, że zarówno wykształcenie, jak i kwalifikacje zawodowe oraz doświadczenie ubezpieczonej J.W., a także jej inwencja i wkład w przygotowanie oraz prowadzenie założonego przez A. M. lokalu gastronomicznego, w pełni uzasadniało ustalenie wynagrodzenia w wysokości uzgodnionej w umowie o pracę z dnia 15 czerwca 2015 r. Wskazał też, że ubezpieczona „w początkowym okresie prosperowania lokalu, który jest z reguły najtrudniejszym czasem dla prowadzącego działalność gospodarczą, jako manager decydowała nie tylko o rozdysponowaniu kwoty przeznaczonej na inwestycję, ale także prowadziła niezbędną dokumentację z tym związaną, przygotowała strategię marketingową, wybrała dostawców, odpowiadała za stworzenie odpowiednich receptur oraz była jedynym pracownikiem przygotowującym potrawy” (uzasadnienie wyroku s. 8). Sąd Apelacyjny uwypuklił ponadto ciążącą na ubezpieczonej J.W. dużą odpowiedzialność ze względu na bardzo szeroki i specyficzny zakres obowiązków w początkowym okresie działalności lokalu, co dodatkowo uzasadniało przyznanie jej wynagrodzenia w kwestionowanej przez organ rentowy wysokości. Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd drugiej instancji miał zatem na uwadze zarówno sytuację ekonomiczną pracodawcy w okresie rozpoczynania działalności gospodarczej, jak i rzeczywiste znaczenie pracy świadczonej w tym czasie przez ubezpieczoną na rzecz zakładu, a także fakt pozostawiania stron w konkubinacie i

ciężę odwołującej się. Niesłuszny jest więc zarzut nieuwzględnienia przez Sąd drugiej instancji całego materiału dowodowego sprawy. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy kwestionuje w istocie dokonane w sprawie ustalenia faktyczne i ocenę dowodów. Ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono w tym zakresie spójną argumentację.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.